

Szafrański, Włodzimierz

Miasto Płock ma 1000 lat : (prapoczątki płockiego procesu miastotwórczego in statu nascendi)

Notatki Płockie 32/3-132, 12-14

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIASTO PŁOCK MA PONAD 1000 LAT

(prapoczątki płockiego procesu miastotwórczego in statu nascendi)

wyłosił prof. dr WŁODZIMIERZ SZAFRAŃSKI

Obchodzony uroczystość jubileusz 750-lecia miejskiej lokacji Płocka na prawie rodzimym nie może przesłonić nam oczywistej prawdy, że Płock jako miasto jest rówieśnikiem tysiącletniego państwa polskiego, że ma nawet więcej, niż tysiąc lat.

Lokacja miasta Płocka w roku 1237 była lokacją na wczesnofeudalnym prawie polskim w jego rycerskiej odmianie, zwanej *ius militare*, co z takim naciskiem akcentuje Karol Buczek w polemice z Walterem Kuhnem imputującym tendencyjnie Płockowi wtedy lokację na prawie niemieckim. Co więcej, Stanisław Pazyra twierdzi nawet, że w roku 1237 Płock nie otrzymał dopiero po raz pierwszy prawa miejskiego. Rodzime prawo samorządowe przyznano płockiemu organizmowi miejskiemu zapewne już w drugiej połowie XI wieku za rządów Władysława Hermana.

Archeologiczne badania wykopaliskowe w Płocku dostarczyły źródeł archeologicznych, które dowiodły, że już w X wieku pojawiły się w miejscowym skupisku osadniczym cechy społeczno-gospodarcze odróżniające jego mieszkańców od mieszkańców wsi, będące zarazem czynnikami miastotwórczymi, jak oderwanie się od zajęć rolniczych, przejście do rzemieślniczej produkcji towarowej, wymiana towarowa i zajęcia administracyjne i obronne. Wszystkie one są bogato udokumentowane w obfitym zestawie źródeł archeologicznych. Wspomniane badania archeologiczne ukazują dwa etapy procesu kształtowania się płockiego organizmu wczesnomiejskiego. W fazie załazkowej trwającej od drugiej połowy X do drugiej połowy XI wieku płocka wczesnomiejska aglomeracja grupuje na podgrodziu na Wzgórzu Tumskim wysoko wykwalifikowanych rzemieślników i kupców oddających się zajęciom nierolniczym oraz ludność trudniącą się nadal jeszcze zajęciami typowo wiejskimi. Odbywają się tu już stałe targi w pobliżu południowego odcinka wału grodu, na co wskazują znaleziska archeologiczne sprzed wejścia do katedry. Etapem końcowym wstępnego procesu umiastowienia miejscowego osiedla zlokalizowanego na Wzgórzu Tumskim było nadanie owemu skupisku osadniczemu, o wymienionych charakterystycznych cechach organizmu wczesnomiejskiego, prawa samorządowego. Z kolei następuje drugi etap początków miasta, kiedy to za panowania Władysława Hermana pojawia się nowe podgrodzie na dzisiejszym placu Narutowicza umocnione w XII wieku wałem obronnym. Ten kolejny etap pierwocin procesu miastotwórczego zwie się etapem miasta na pra-

wie polskim, który w Płocku trwa od czasów Władysława Hermana, aż do lokacji na prawie niemieckim (chełmińskim) pod koniec XIII wieku.

Analizując proces kształtowania się płockiego ośrodka urbanistycznego, należy wyeksponować fakt pojawienia się na płockim Wzgórzu Tumskim warownego gródka książęcego o charakterze jego doraźnej rezydencji i zarazem lokalnego ośrodka administracyjnego, który inaugurował ten proces będąc czynnikiem powodującym skupianie się na tym miejscu osobliwego osadnictwa odrywającego się od zajęć związanych z uprawą roli. Ów moment inauguracji płockiego procesu miastotwórczego zbiega się z likwidacją istniejącego na tym miejscu przed powstaniem gródka książęcego ośrodka kultu pogańskiego zniszczonego jak mniema Zygnunt Sułowski przez biskupa misyjnego Jordana po jego przybyciu w roku 968 do Poznania. Fakt likwidacji ośrodka kultu pogańskiego, stwierdzony wyraźnie w czasie badań wykopaliskowych, posłużył Januszowi Bieniakowi za dowód rzeczowy prowadzonej planowo chrystianizacji Mazowsza: „Najbardziej bezpośredniego dowodu na objęcie Mazowsza akcją chrystianizacyjną — pisze on — dostarczyła ostatnio archeologia. Na Wzgórzu Tumskim w Płocku stwierdzono ośrodek kultu pogańskiego, czynny w X w., funkcjonujący na niezamieszkałym terenie. Mamy więc przykład »świętej góry«, jaką np. dla Słężan była góra Słęża. Z końcem X w. płocki ośrodek kultowy już nie istnieje, zaś miejsce jego zostało wykorzystane pod budowę dwuczłonowego kompleksu grodowo-miejskiego o bardzo poważnych funkcjach administracyjnych, produkcyjnych i handlowych, w którym zresztą przed połową XI w. powstaje także kamienna budowla sakralna. Lepszego argumentu na prowadzenie chrystianizacji Mazowsza przez polski dwór książęcy nie można byłoby znaleźć.”

Odkrycie na płockim Wzgórzu Tumskim uroczyska pogańskiego z IX—X wieku rzuciło ostry snop światła na specyfikę płockiego procesu miastotwórczego. Geneza bowiem miasta Płocka stoi w ścisłym związku ze sprawą zorganizowania tu na znaczną skalę ośrodka kultu pogańskiego. Koncentrację osadniczą na miejscu przyszłego miasta wywołał w tym czasie, kiedy w Płocku jeszcze nie było gródka książęcego wzniesionego przez Mieszka I, właśnie ów ośrodek kultu pogańskiego. Byłby to zresztą przejaw znanej prawidłowości procesu dziejowego, że pierwsze skupiska miejskie powstają przeważnie przy ośrodkach kultów religijnych

(P. Deffontaines, Zygmunt Poniatowski). Również Witold Hensel dopuszcza także w Polsce możliwość pojawiania się załazków miast pod wpływem ożywionego ośrodka kultu pogańskiego położonego korzystnie nad przeprawą sprzyjającą targom i w pobliżu ośrodka wielkiej włości ziemskiej i powodującego koncentrację ludności, zwłaszcza rzemieślniczej i kupieckiej. Znaleziona na uroczysku płockim kości konia wskazują na obecność stadniny książęcej w tym rejonie, a występujące w tym ośrodku kultu pogańskiego czerepy naczyń glinianych, reprezentujących doskonałą technikę produkcji i znakomite opanowanie jej przez wytwórcę, mówią o uprawianiu w pobliżu doskonałej wytwórczości rzemieślniczej oderwanej od uprawy roli, a więc od zajęć wiejskich na rzecz produkcji typu urbanistycznego, towarowego, przeznaczono-ego na rynek.

Henryk Łowmiański sformułował pogląd o istnieniu w Płocku ośrodka politycznego plemienia Mazowszan, opierając się na odkryciu tu śladów sprawowania na tym miejscu publicznego kultu pogańskiego związanego z reguły z funkcjonowaniem organizacji plemiennych: Publiczny kult pogański był ściśle związany z funkcjonowaniem organizacji plemiennych, jak to widzimy na Połabiu, a nawet państwowej, czego przykładu dostarcza Ruś. Kult w miejscu tak eksponowanym jak Płock musiałby odgrywać centralną rolę w życiu miejscowego małego plemienia, a nawet w skali wielkiego plemienia Mazowszan, gdyż wygląda na to, że właśnie w Płocku znajdowało się czoło wielkoplemiennie. Domyślamy się tedy, że na uroczystości kultowe gromadziła się starszyzna plemienna, przybywała ludność okoliczna, wtedy też zapadały decyzje polityczne, uzależnione od wyników rzuconych losów, a ofiary składane bogom miały zapewnić pomyślność przedsięwziętym planom. Tak więc Wzgórze Tumskie funkcjonowałoby nie tylko jako miejsce kultu, ale również jako miejsce zgromadzeń wiecowych i zjazdów starszyzny mazowieckiej. Te instytucje plemienne musiały funkcjonować aż do budowy gródka, który mógł symbolizować przejście od ustroju plemiennego do państwowego". Wynika stąd, że stwierdzona w Płocku obecność uroczyska pogańskiego przed powstaniem miasta dowodzi istnienia na tym miejscu lokalnego ważnego centrum politycznego doby plemiennych.

Już przed podbojem Piastów gnieźnieńskich Mazowsze było znaczniejszym księstwem plemiennym i miało wchodzić w skład wieloplemiennej wspólnoty lędziańskiej, o której wiemy, że była celem ekspansyjnych zakusów polanckich Piastów. Ten stan zagrożenia skłonił księcia lędziańskiego Włodzisława do związania się sojuszem w roku 944 z księciem ruskim Igorem, któremu płaci odtąd według informacji bizantyjskiej trybut. Nie przeszkodzi to książętom Polan, zapewne ojcu Mieszka I Siemomysłowi, przyłączyć do ziem piastowskich w latach 945—960 lędziańskie ziem Mazowsza, jednej z naj-

wcześniejszych zdobyczy terytorialnych państwa nadwarciańskich Polan. Przed ową ekspansją plemiennego księstwa gnieźnieńskiego na Mazowsze i jego aneksją przez dynastię Piastów, rejon płocki pełnił funkcje polityczne o pierwszorzędnym, centralnym znaczeniu. Tu bowiem, jak to ujawniły przeprowadzone archeologiczne badania wykopaliskowe, nad przeprawą sprzyjającą targom i w pobliżu ośrodka wielkiej własności ziemskiej, powodującego koncentrację ludności zwłaszcza rzemieślniczej i kupieckiej, istniało na długo przed powstaniem miasta uroczysko pogańskie skupiające w określone święta roku obrzędowego mieszkańców Mazowsza płockiego w poczuciu więzi plemiennych, w którym zapadały ważne decyzje polityczne w wyniku narad starszyzny plemiennych. Zakładam istnienie na tym miejscu już w tym czasie wielkiej włości ziemskiej, opierając się na wynikach badań Henryka Łowmiańskiego, który jej początki cofa u Słowian do VII—VIII wieku twierdząc, iż „rozwój wielkiej własności był pierwszym czynnikiem powstania społeczeństwa klasowego już w okresie przedpaństwowym". Tenże autor wywodzi warstwę możnych ze starszyzny plemiennych i pisze o książętach plemiennych przekształcających się w dygnitarzy państwowych.

Czołowy gród opolny we wcześniejszej, przedpiastowskiej na Mazowszu fazie plemiennych mógł znajdować się w IX wieku w pobliżu płockiego ośrodka kultu pogańskiego. Wskazuje na to między innymi także ceramika znaleziona na tym uroczysku pogańskim, reprezentująca wysokie umiejętności rzemieślnicze producentów, którzy musieli mieć gdzieś w pobliżu płockiego Wzgórza Tumskiego swoje warsztaty wytwórcze (gdyż łatwo tłukąca się ceramika nie znosi transportu na dalsze odległości), pracowni działające na bezpiecznym zapleczu obronnego dworu wielmoży. Czoło opola płockiego byłbym skłonny lokalizować nie na wysokim brzegu rzeki, lecz na rozległym podmokłym dnie pradoliny wiślanej, na wystającej z nurtu Wisły suchej kępie w Radziwiu, wyobrażając je sobie w postaci obronnego dworu wielmoży opasanego częstokołem, uniedostępnionego oblewającymi go rozlewiskami rzeki i przyciągającym osadników o umiejętnościach rzemieślniczych oraz żywiół kupieckich. Impulsem do takiego widzenia sprawy są owocne badania procesu miastotwórczego prowadzone przez Teresę Wąsowiczównę, która dostrzegła związek z przeprawą przez rzekę nisko położonych na dnie pradoliny rzecznej wczesnych grodzisk zastąpionych na późniejszych etapach rozwoju urbanistycznej aglomeracji przez nowe grody lokowane już wyżej, na wysokim brzegu rzeki. Fenomen ten obserwować można zarówno w Sandomierzu, jak i w Warszawie, a także w Płocku. W odniesieniu do Płocka pewnym potwierdzeniem domysłu Teresy Wąsowiczówny mogłoby być to, że właśnie na terenie Radziwia mediewiści lokalizują dwór potężnego palatyna księcia Władysława Hermana, Sieciecha, związany ze znanym z XII-wiecznych źródeł ra-

dziwskim kościołem św. Benedykta. Sieciecho-
wa siedziba mogła być kontynuacją wcześniej-
szego dworu miejscowego wielmoży z IX wie-
ku, a więc jeszcze sprzed podboju Mazowsza
przez Polan gnieźnieńskich.

Podporządkowanie Piastom nadwarciańskim
dzierzaw lędziańskich prowadziło przez likwi-
dację tego rodzaju, jak opisany radziwski,
ośrodków grodowych i niszczenie arystokracji
plemiennej, potencjalnego zarodka politycznej
opozycji, do urzędzenia na nowo anektowanych
obszarów. Należy się więc liczyć z zagładą su-
ponowanej siedziby wielmoży na płockim Ra-
dziwiu w czasie podboju Mazowsza. Zwycięski
książę Polan podczas podboju Mazowsza skon-
fiskował niewątpliwie płocką wielką włość
ziemską. Aleksander Gieysztor stwierdza, że
około połowy X wieku dawne siedziby rodowe
wielmożów, wielkich właścicieli ziemskich, zo-
stały w wielu zbadanych archeologicznie przy-
padkach przebudowane na grody księcia, który
był najpotężniejszym właścicielem ziemskim.
Także i w Płocku po zlikwidowaniu siedziby
rodowej miejscowego wielmoży w postaci nie-
wielkiego obronnego gródka usytuowanego na
Radziwiu książę wznosił na Wzgórzu Tumskim
na miejscu wcześniejszego uroczyska pogań-
skiego własny gród rezydencjonalno-admini-
stracyjny manifestujący w środowisku podbi-
tego plemienia potęgę jego władzy. Pojawienie

się w drugiej połowie X wieku na wyniosłym
Wzgórzu Tumskim dwuczłonowego obiektu gro-
dowego z wyodrębnionym, silnie umocnionym
ośrodkiem władzy i towarzyszącym mu znac-
nym skupiskiem osadniczym podgrodzium o cha-
akterze rzemieślniczo-kupiecko-urbanistycz-
nym i o symptomach załazka organizmu miej-
skiego, jest wyrazem istotnych przeobrażeń, ja-
kim uległy poszczególne, pierwotne plemienne
organizmy polityczne, mianowicie ukształtowa-
nia się wieloplemiennego państwa polskiego.

Obronne dworzyszczce miejscowego wielmoży
istniałyby na Radziwiu współcześnie z funkcyj-
nowaniem na płockim Wzgórzu Tumskim ośrodka
kultu pogańskiego niewątpliwie już w IX
wieku i wtedy to trzeba się już liczyć z ilości-
owym narastaniem przesłanek zapowiadających
pojawienie się w przyszłości nowej urbanis-
tycznej jakości. Do tych pierwszych jaskółek
sygnalizujących najwcześniejsze symptomy pro-
cesu miastotwórczego zaliczyłbym skupianie się
przy radziwskim dworzyszczu wielmoży usy-
tuowanym na lasze wiślanej przy przeprawie
przez rzekę wysoko wyspecjalizowanych rze-
mieślników oderwanych od uprawy roli, któ-
rych wytwory przeznaczone na lokalny targ
znalazły się też na płockim uroczysku pogań-
skim. Tak więc IX wieku sięgają najwcześniejsze
symptomy wpiętych tylko ilościowe procesu
miastotwórczego w Płocku.

BIBLIOGRAFIA

Bieniak Janusz, *Państwo Mieclawa*, Warszawa 1963.

Buczek Karol, *Sprawa lokacji miasta Płocka*, «Kwartalnik Historyczny», LXXIV: 1967, z. 4, s. 1013—1029.

Gieysztor Aleksander, *Badania nad początkami formacji feudalnej i powstaniem państwa polskiego, prowadzone w dziesięcioleciu 1945—1954*, [w:] *Pierwsza Sesja Archeologiczna Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk*, Warszawa 4 V—8 V 1955, Warszawa — Wrocław 1957, s. 237—266.

Gieysztor Aleksander, *Ukształtowanie się państwa polskiego od połowy IX w. do końca X w.*, [w:] *Historia Polski, I*, Warszawa 1958, s. 142—174.

Gieysztor Aleksander, *Mazowsze — nazwa i treść pojęcia w ciągu dziejów*, [w:] *Rok Ziemi Mazowieckiej*, Płock 1962, s. 61—82.

Gieysztor Aleksander, *Krajobraz międzyrzecza Pilicy i Wisły we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Studia sandomierskie*, Sandomierz 1967 s. 11—38.

Gieysztor Aleksander, *Najstarsze grody przed X wiekiem, układ urbanistyczny w wiekach X—XII i początki jego przebudowy w wieku XIII* [w:] *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, Warszawa 1971, s. 55—68.

Hensel Witold, *Archeologia o początkach miast słowiańskich*, Wrocław 1963.

Kuhn Walter, *Die Entstehung der deutschrechtlichen Stadt Plock*, «Zeitschrift für Ostforschung» XIII: 1964, s. 1—30.

Łowmiański Henryk, *Początki Polski*, II—V, Warszawa 1963—1973.

Pazyra Stanisław, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959.

Poniatowski Zygmunt, *Geografia religii*, [w:] *Encyklopedia współczesna*, z. 9 (33), Warszawa 1959, s. 393—396.

Rutkowska-Płachcińska Anna, *Gmina miejska w początkach XIII w. w Polsce*, [w:] *Wiek średni — Medium Aevum*, Warszawa 1962, s. 143—150.

Sułowski Zygmunt, *Początki organizacji kościelnej na Mazowszu*, [w:] *Studia Płockie*, III, Płock 1975, s. 35—43.

Szafranski Włodzimierz, *Płock we wczesnym średniowieczu*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1983.

Tabaczyński Stanisław, Buko Andrzej, *Sandomierz, starożytność, wczesne średniowiecze*, Rzeszów 1981.

Trawkowski Stanisław, *Zur Sozialtopographie der Stadt Plock im XII Jahrhundert*, «Ergon», III, Warszawa 1962, s. 406—408.

Wąsowiczówna Teresa, *Sandomierska sieć drożna w wiekach średnich*, [w:] *Studia sandomierskie*, Sandomierz, s. 111—132.